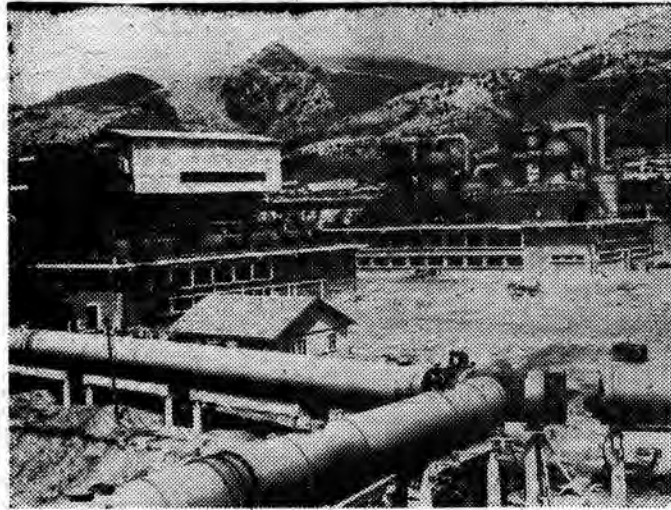


NOWINY RZESZOWSKIE

Rzeszów, 21 września 1962 r.

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nr 225 (4127) | Wyd. A | Nakład 58.905



Oddział produkcji kwasu siarkowego w zakładach chemicznych koło miejscowości Pirdop w Bułgarii.

Po sesji wyjazdowej WRN

Zagospodarowanie turystyczne Rzeszowszczyzny w centrum uwagi

W drugim dniu wyjazdowej sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej w Rzeszowie radni oraz zaproszeni goście zwiedzili pięć bieszczadzka oraz istniejące w tych okolicach urządzenia turystyczne. W Sanoku w godzinach popołudniowych w sali Domu Górnik wznawiono obrady. Zastępca przewodniczącego Prezydium WRN, Marcin Drodz zapoznał zebranych z realizacją inwestycji w woj. rzeszowskim, podkreślając, iż stopień wykonania zadań w tym zakresie jest niezadowolający, czego dowodem, że w ciągu 8 miesięcy plan zrealizowano zaledwie w 51,5 procenta.

W toku dyskusji uczestnicy dwudniowej sesji wyjazdowej w Bieszczadach wysuwali szereg cennych wniosków, zmieniających dotychczasowe kierunki rozwoju turystyki, do przyspieszenia zagospodarowania turystycznego Rzeszowszczyzny ze szczególnym uwzględnieniem terenów Bieszczadów. Konkretnie uwagi w imieniu Komisji Oświaty i Kultury WRN przedstawiała radna Skołozdro. Wszyscy niemal zabierający głos po zapoznaniu się w terenie ze stanem rozwoju turystyki

stwierdzali, że dotychczasowe wysiłki wprawdzie szły we właściwym kierunku, jednak zakres działania w pełni nie zabezpieczył wszystkich potrzeb. Zastępca przewodniczącego GKKFIT Michał Jekiel podkreślił, że po przeczytaniu projektu uchwały, doszedł do wniosku, że ten tak ważny dokument jest dziełem wszystkich instytucji i organizacji zajmujących się turystyką, a całokształt zamierzeń skoncentrowany jest w trzech zasadniczych problemach,

mając na myśli popularyzację turystyki, rozbudowę urządzeń oraz samą jej organizację. Pociągającym jest to, iż w imieniu GKKFIT zadeklarował pomoc w budowaniu lekkich urządzeń turystycznych.

Na zakończenie obrad przewodniczący Prezydium WRN Michał Ostrowski słusznie podkreślił, iż zagadnienie rozwoju turystyki, turystycznego zagospodarowania Rzeszowszczyzny, a przede wszystkim Bieszczadów, musimy rozpatrywać łącznie z całokształtem osadnictwa, w tych bowiem okolicach mamy około 70 tys. ha niezagospodarowanej ziemi.

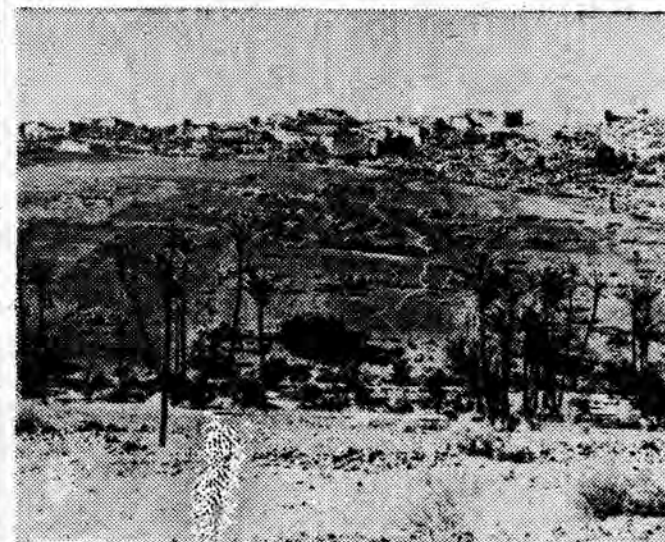
Przewodniczący Ostrowski zaapelował następnie do radnych, by w swoim terenie ze szczególną troską zainteresowali się obowiązkowymi dostawami i skupem, a równocześnie realizacją inwestycji. Wszystkie uwagi wysuwane przez zabierających głos uwzględniła komisja wnioskowa, a po ich uwzględnieniu i wprowadzeniu poprawek do przyjętej uchwały, nastąpi jej ostateczna redakcja.

W sumie, dwudniowa wyjazdowa sesja w Bieszczadach — zdaniem radnych, a przede wszystkim zaproszonych gości — osiągnęła zamierzony cel. Była sprawnie przeprowadzona i za to jej organizatorom należą się słowa uznania. Poruszono sporo różnorodnych problemów, do których powrócimy jeszcze w specjalnym artykule. **RZ**

OBIEKTYWEM PRZEZ ŚWIAT

MAROKO

Typowa wioska berberyjska. **CAF**



POWRÓT OWIEC Z HAL

Stada i juchaszki prowadzą kierdel owiec ulicami Zakopanego. **CAF — fot.**

Olszewski



Polska opinia publiczna oczekuje wyjaśnienia sprawy śmierci Andrzeja Dłubaka

WARSZAWA

W dniu 4 sierpnia br., w drodze powrotnej z Konakry (Gwinea) do Warszawy, na lotnisku paryskim Orly, zaginął — w nieznanych bliżej okolicznościach — członek delegacji polskiej z ramienia Ministerstwa Żeglugi PRL, Andrzej Dłubak. Zawiadomienie o wypadku zaginięcia obywatela polskiego, posiadacza paszportu służbowego, organa policji francuskiej poinformowały w dniu 8

sierpnia br. ambasadę PRL w Paryżu, że w jednym z hoteli na przedmieściu stolicy Francji znaleziono zwłoki Andrzeja Dłubaka, który według udzielonych wyjaśnień miał popełnić samobójstwo. Według tych informacji, zwłoki przekazane zostały do Instytutu Medycyny Sądowej w Paryżu.

Przetransportowane do Polski zwłoki Andrzeja Dłubaka poddane zostały ekspertyzie. W związku z powyższym należy stwierdzić co następuje:

1. Mimo że jak wynikało z raportu organów policji francuskiej, śmierć Dłubaka skonstatowano w dniu 7 sierpnia br. o godz. 11, Konsulat Generalny PRL w Paryżu poinformowany został przez władze policyjne o powyższym fakcie dopiero 8 sierpnia ok. godz. 11, tj. w 24 godziny później, przy czym nie podano bliższych okoliczności wypadku.

2. Przedstawiciele Konsulatu Generalnego PRL w Paryżu byli mylnie informowani przez poszczególne organa francuskie co do losu dokumentów zmarłego i pozostałego po nim ubrania. Starania o odzyskanie w/w przedmiotów, w tym paszportu służbowego, trwały cały tydzień.

3. Dopiero w dniu 14 sierpnia br. prokurator republiki

Wł. Gomułka na zebraniu aktywu partyjnego FSO

WARSZAWA

W środę 19 bm. odbyła się narada aktywu partyjnego FSO na Żeraniu. Uczestniczył w niej sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka, który jest członkiem żerańskiej organizacji partyjnej.

Tematem narady były wyniki produkcyjne uzyskane przez FSO w okresie 8 miesięcy br. oraz zadania czekające załogę do końca tego roku.

W czasie narady zabrał głos Władysław Gomułka.

Podobnie jak na poprzednich zebraniach partyjnych FSO z udziałem I sekretarza KC — pracownicy zakładu złożyli na jego ręce szereg pytań dotyczących różnych dziedzin życia kraju oraz sytuacji międzynarodowej. Władysław Gomułka udzielił wyczerpujących odpowiedzi i wyjaśnień.

Na zakończenie I sekretarz KC PZPR wyraził żerańskiej załozce uznanie za osiągnięcia, uzyskane w I półroczu br., życzył jej dalszych sukcesów i pomysłowego wykonania planów produkcyjnych bieżącego roku.

Wyastąpienie Władysława Gomułka, przedstawiciele załogi przyjęli gorącymi oklaskami.

Ostatni etap przygotowań do V Kongresu Związków Zawodowych

WARSZAWA

Kampania przygotowań do V Kongresu Związków Zawodowych weszła w ostatnią fazę. 18 bm. zakończyły się wojewódzkie narady aktywu związkowego z udziałem delegatów na kongres i członków Prezydium CRZZ. Na spotkaniach tych dokonano podsumowania dorobku organizacji związkowych w poszczególnych częściach kraju oraz omówiono aktualne problemy działalności związkowej. Szeroko dyskutowano m. in. sprawy działalności samorządu robotniczego, rozwijania współzawodnictwa pracy, postępu technicznego, dalszej poprawy stanu bhp, likwidacji zaniedbań w budownictwie mieszkaniowym oraz problemy organizacyjne. XVIII Plenum CRZZ po zgłoszeniu uwag i uzupełnień zaaprobowало referat sprawozdawczy Centralnej Rady, który przedstawi dorobek ruchu zawodowego we wszystkich dziedzinach. Tekst referatu został już doręczony wszystkim delegatom, którzy odbędą teraz wcale spotkanie z załogami większych zakładów i zapoznają je z głównymi tezami sprawozdania CRZZ. Dzięki temu delegaci będą mogli przedstawić V Kongresowi opinię szerokiego rzesz związkowców na ten temat.

Nici zamachu na Nkrumahę prowadzą do NRF?

AKRA Według doniesień agencji zachodnich, wiele dzienników ghańskich zamieściło wiadomości, z których wynika, że ambasada NRF w Akrze zamieszana jest w sprawę zamachu zorganizowanego na początku bieżącego miesiąca na prezydenta Nkrumahę. Podobne przypuszczenia oraz domysły podchwyczone zostały przez wiele pism ukazujących się w innych krajach afrykańskich, a także przez rozgłoszenie Ghany.

CIEKAWOSTKA

POMIDORY URATOWAŁY ŻYCIE

„Dzięki ci Boże za pomidory” — słowa te wypowiedział na łóżku szpitalnym oblatywacz brytyjski George Aird, który uległ katastrofie podczas odbywania kolejnego próbnego lotu na odrzu-

DNIA

ładował na grubej warstwie świeżych pomidorów co złagodziło upadek. Ciekawy zbieg okoliczności: w ubiegłym roku w podobnym wypadku pomidory uratowały życie innemu pilotowi, który dzięki nim nie został nawet ranny.



Sytuacja baryczna: Niż nad Zatoki Ryskiej, powoli się wypełnia. Wyż baryczny utrzymuje się nadal nad Wyspami Brytyjskimi. Drogorzędny wyż rozbudowuje się nad Węgrami. Prognoza pogody: Zachmurzenie niewielkie, przejściowo umiarkowane. Rano zamglenia i lokalne mgły. Temperatura dniem do 17 st. C. nocą około 8 st. C. Wiatry słabe zmienne.



DELEGACJA partyjno-rządowa NRD, której przewodniczący Walter Ulbricht zakończyła w środę wieczorem swoją wizytę w Rumunię...

W CZWARTEK rozpoczęło się w Belgradzie wspólne posiedzenie Związku Komunistów Ludowej i Związku Komunistów Socjalistycznego...

W CZWARTEK 28 bm. minęła pierwsza rocznica tragicznej śmierci wybitnego reżysera filmowego, jednego z twórców polskiej szkoły filmowej...

KANCLERZ NRF Adenauer, który obecnie bawi w Cadenabbia nad jeziorem Como w lidzie do ministra obrony Straussa wyraża radość z podjętej przez niego decyzji...

STOCZNIA w Splicie ukończyła budowę nowego statku dla Polskiej Marynarki Handlowej - jest to trawp „Nowowiejski” o wyporności 12,900 ton...

17 TYSIĘCY mieszkańców kalfornijskiego miasta Antioch wyrwali w drodze wczesnym rankiem ze snu ogłuszającą syreną alarmową...

W ŚRODĘ poseł z włoskiej partii liberalnej Luigi Barzini, zdenerwowany nieprzyjemną oceną swoich artykułów, wydana przez dziennikarza ze „Stampy”, uderzył go w twarz...

Posiedzenie Komisji Ogólnej Zgromadzenia NZ

NOWY JORK W środę wieczorem odbyło się posiedzenie komisji ogólnej XVII sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ, na którym załeczone Zgromadzeniu wpisane na porządek obrad 86 punktów...

Przedstawiciel Polski zwrócił się do komisji z zapytaniem, czy ONZ może mieć nadzieję na osiągnięcie swych celów, jeżeli kraj, który był założycielem ONZ i który reprezentuje prawie 1/4 mieszkańców kuli ziemskiej, jest wykluczony z tej międzynarodowej organizacji...

Mówca podkreślił, że przed ONZ stoi wiele poważnych i palących problemów domagających się rozwiązania, jak np. sprawa powszechnego i całkowitego rozbrojenia, złączenia napięcia na świecie, likwidacji pozostałości kolonializmu...

świata należnego miejsca w ONZ jest sprzeczne ze zdrowym rozsądkiem. Dodał on, że uznanie ChrRL przyczyniłoby się w ogromnym stopniu do polepszenia klimatu politycznego na świecie...

Na porządek obrad wpisano także sprawy rozbrojenia, doświadczeń nuklearnych, likwidacji kolonializmu i rasistowskiej polityki rządu Republiki Południowo - Afrykańskiej...

Głos w tej sprawie zabrał m. in. przedstawiciel Polski ambasador Bohdan Lewandowski, który oświadczył, że delegacja polska sprzeciwia się wnioskowi delegacji USA...

Represje w Rodezji Południowej

PARYŻ Agencja France Presse donosi z Salisbury, że władze Rodezji Południowej zakazały w czwartek wszelkiej działalności partii ZAPU (Związek Ludu Afrykańskiego Zimbabwe) oraz zmobilizowały wojska terytorialne...

bieżące aż do wyborów, które mogą być w takim wypadku połączone z referendum konstytucyjnym i muszą się odbyć w okresie 20 do 40 dni od rozwiązania izb...

De Gaulle stoi teraz wobec problemu zmuszenia oporne go parlamentu do wypowiedzi na temat rewizji konstytucji, ale w taki sposób, by stanowisko zajęte przez ten parlament nie miało najmniejszego wpływu na realizację projektów Pałacu Elizejskiego...

De Gaulle w drodze do rewizji konstytucji

PARYŻ Według zgodnego zdania paryskich obserwatorów politycznych, posiedzenie gabinetu francuskiego pod przewodnictwem de Gaulle'a w środę oraz jego przemówienie radiowo-telewizyjne w czwartek, 20 bm., stanowią coś w rodzaju prapremiery referendum powszechnego, które ma wkrótce zdecydować o rewizji konstytucji z 1958 r...

1) rząd francuski zgodził się już na wybory powszechne prezydenta zamiast dotychczasowych wyborów przez grono elektorckie;

2) procedura rewizji konstytucji w oparciu o zgodę gabinetu miałyby się odbyć z pominięciem parlamentu wbrew art. 89 konstytucji z 1958 r.;

3) parlament będzie mógł wysunąć w odpowiedzi kwestię votum nieufności pod adresem rządu. Jeśli wniosek upadnie, wówczas projekt de Gaulle'a przejdzie wbrew opozycji...



Polska opinia publiczna oczekuje

(Ciąg dalszy ze str. 1)

dzin i sekcji sądowo - lekarskiej zwłok oraz wyników badań toksykologicznych i histologicznych.

Wszystkie powyższe fakty, stan, w jakim dostarczono zwłoki oraz wyniki ekspertyzy lekarzy polskich nasuwają poważne podejrzenia co do okoliczności śmierci Andrzeja Dłubaka podanych przez władze francuskie...

konane zostało zabójstwo z premedytacją przez sprawców, którym nieobca jest tego rodzaju praktyka - w im tylko wiadomych celach. 17 września br. ambasador PRL w Paryżu J. Druto złożył w powyższej sprawie notę, we francuskim MSZ, domagając się pełnego wyjaśnienia sprawy...

W ZWIĄZKU ZE 150 ROCZNICĄ WYPRAWY NAPOLEONA NA MOSKWĘ W 1812 R.

W Malojarsławcu - jednym ze starszych miast rusyjskich - rozpoczęła się kontratak armii dowodzonej przez feldmarszałka Kutuzowa przeciwko Wielkiej Armii Napoleona. Miasto przechodziło ośmiem razy z rąk do rąk, a po poniesionej klęsce, wojska francuskie rozpoczęły odwrot przez Borowsk na Mazajsk...

SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★

Kudra nadal liderem Wycigu Dookoła Polski

Uczestnicy Tour de Pologne, startując 20 bm. do piątego etapu, spodziewali się wielkich trudów na 210 km trasie z Krynic do Nowej Huty. To jednak co ich zszokowało czekało było czymś o wiele gorszym i zaskakującym. Etap miał bowiem ostatecznie 240 km i w dodatku jeden odcinek objazdowy przed Suchą, długości ok. 6 km o nawierzchni szutrowej najgorszego gatunku...

Zapała, Zadróżny i dwaj Belgowie. Z zawodników, odgrzywających dotąd czołowe role w wyciegu, słabo wypadli Roman Chłie, który był wyraźnie niedysponowany, Skowina, mający dwa defekty i St. Gązda. Tam ostatni wyczołwał się po 100 km z temperaturą ponad 30 stopni. Na stadion w Nowej Hucie pierwszy wpadł Kudra, którego minął na ostatniej prostej Belg Swerts, wyprzedzając Polaka dostojnie o pół koła. Obaj uzyskali ten sam czas 6:09,34, co oznacza doskonałą przeciętną szybkość blisko 40 km/godz.

wym czasie 6:11,09 w kolejności: 7. Bekker, 8. Zapała, 9. E. Królak, 10. St. Królak, 11. Fornalczyk, 12. R. Zieliński, 13. Soeder (NRD), 14. H. Kowalski, 15. Pokorny. Wyniki po 3 etapach: 1. Kudra 20:16,36, 2. Swerts (Belgia) 20:18,22, 3. Dries (Belgia) - 20:18,28, 4. Pokorny - 20:22,30, 5. Góral - 20:22,54, 6. Bekker - 20:23,33, 7. Fornalczyk - 20:23,54, 8. Gawliczek - 20:24,49. Lotny finisz w Limanowej wygrał Bekker przed Komuniewiczem i Borysiewiczem, a następnym w Suchej: Bekker przed Driesem i Zapałą.

Stal Rzeszów - Górnik Rybnik 4:36

W rozegranym 20 bm. zaległym meczu o mistrzostwo I ligi żużlowej Stal Rzeszów pokonała lidera Górnika Rybnik 4:36. Punkty dla gospodarzy zdobyli: Kapała 11, Malinowski 10, Kępa i Spychała po 6, Stawicki 5, Batko 4 i Kościelak 3, dla gości zaś Maj 13, Kroc, Motyka i Woryna po 6, Wyglenda 3, Peszke 2 i Berliński 1. Najlepszy czas dnia - 74,6 sek., tj. tylko 0,2 sek. gorszy od rekordu toru należącego do mistrza świata Cravena - uzyskał w pojedynku z Kapałą w VII biegu J. Maj. Widzów ponad 12 tys.

czekiwano „wypadli” Kępa i Malinowski, co jednak - biorąc pod uwagę niedawny ciężki upadek pierwszego z nich we Lwo - nie jest kontuzją drugiego - jest całkowicie zrozumiałe. Kapała - bodaj po raz pierwszy w meczu ligowym na rzeszowskim torze - musiał się naprawdę porządnie napracować, aby nie ogłądał pleców przeciwników. Używał on również świetny czas 74,8 sek.

Strzelcami bramek dla zespołu polskiego byli: Liberda w 26 min, Kempny w 45 i 46 min. oraz Pogrzeba w 70 min. Bramkę dla Greków zdobył Panakis w 38 min.

WSS KOSZYCE PRZEZEGAMINUJE KOSZYKARZY RESOVII Przygotowujący się do mistrzostw wycięgowych w II lidze koszykarze Resovii rozegrają dzisiaj na kortach za testem (lub w razie niepogody w sali Liceum przy ul. 3 Maja) towarzyskie spotkanie z pierwszoligową drużyną czeskosłowacką VSS Koszyce. Goście należą do silnych zespołów ligi naszych sąsiadów i mają w swych szeregach kilku reprezentantów kraju. Rzeszów powinien więc zdobyć mecz koszykówki w dobrym wydaniu. Początek meczu - godz. 18.30.

Gdy mlesiac ma dziesiedni

STALOWA WOLA żyje z buty, Tarnobrzeg rozwija się dzięki starce. O Przemysłu czegoś podobnego powiedzieć nie można. To miasto nie ma jakiegokolwiek specyficznego, dominującego bazy produkcyjnej, na której głównie opierałaby swój byt. Niemniej tu również miejscowy przemysł w coraz większym stopniu wpływa na życie społeczności. Cieszą ludzi sukcesy Zakładów im. G. Dymitrowa, raduje zwyciężenie zlej passy przez „Pomono”, gnębą trudności Fabryki Maszyn do Szycia „Polna”. Zjawiska całkowicie naturalne i zrozumiałe ze względów społecznych i ekonomicznych.

Fabryka „Polna” zatrudnia ponad 1.200 pracowników. Tak więc około 1000 rodzin lub inaczej — kilka tysięcy osób związało z nią swój los. W listopadzie i grudniu ubiegłego roku w napięciu obserwowali oni walkę załogi o wykonanie rocznego planu produkcji. A gdy zakończyła się sukcesem, lżej zrobiło się wszystkim na sercu. I to nie tylko ze względu na kilkanaście złotych rocznej premii. W czerwcu i lipcu br. komentowali wprowadzenie norm technicznych uzasadnionych. Dyskusje z fabrycznego podwórka przeniosły się do środowisk innych zakładów, do robotniczych domów. Nie umilkły rozmowy na ten temat, a już mówi się o załamaniu planów miesięcznych w „Polnej”, braku zbytu na maszyny, marnotrawstwie materiałowym. Nad zakładem, jak nad chorym człowiekiem zbierają się ludzie i radzą, szukają źródeł choroby. Przepisują kuracje. Jakaś kto umie, nie zawsze właściwa.

Faktem jest, że od kilku miesięcy „Polna” nie wykonuje planów, zalega z produkcją 2.500 maszyn do szycia. Na skutek braków materiału i marnotrawstwa materiałowego zakład poniósł straty przekraczające miliony złotych. W magazynie czeka na zbycie ponad 3.000 sztuk maszyn. Zamroziły one kapitał w wysokości 6 mln złotych. Z wykonywaniem norm technicznie uzasadnionych nie jest źle, lecz nie jest również dobrze. Robotnicy narzekają na złą organizację pracy. W sumie sytuacja niewesoła.

Załamaniem planów miesięcznych tylko w pewnym stopniu da się wytłumaczyć trudnościami obiektywnymi, a m. in. brakiem drewnianych obudów do maszyn. Kooperant — przemysł terenowy nie nadaje zamówieniom. Gdyby jednak „Polna” była dostatecznie zaopatrzona w szafki i blaty, to i tak plany produkcji przy obecnej organizacji pracy, nie byłyby wykonywane. Nie zaprzecza takiemu postawieniu sprawy kierownictwo fabryki, bądź co bądź zainteresowane w utrzymaniu swojej i zakładu „twarzy”.

Do połowy każdego miesiąca przedsiębiorstwo pracuje na zwolnionych obrótach. Bywają dni, kiedy robotnicy niektórych działów nie mają co robić, za to od piętnastego lub dwudziestego rozpoczyna się harówka trwająca po 10 i 12 godzin na dobę. Nie ma wtedy świąt i niedziel. Bardzo ujemnie na produkcji odbija się wysoka absencja wynosząca około 20 proc. stanu załogi. Np. w lipcu na 1200 zatrudnionych nie było codziennie średnio w pracy 195, a w sierpniu 223 robotników. Prawdą jest, że w tym czasie trwały żniwa i omloty absorbujące pracujących w fabryce rolników, prawdą jest również to, że po anormalnym, kilkunastodniowym wysiłku niejedyn robotnik „wysiadł”. Ma dosyć pracy. I choć nie cierpi na jakąś określoną chorobę, otrzymuje od lekarza zakładowego zwolnienie z uwagą: ogólne wyczerpanie. Od ludzi wymaga się wiele, lecz zapomina dać im coś więcej oprócz poborów. W soboty nie ma gorącej wody w łaźni, w szatni i ustępach brak oświetlenia, nie wszystkie stanowiska robocze są odpowiednio zabezpieczone.

Nie można w żadnym wypadku, jak to niektórzy mylnie sądzą, szukać przyczyn niewykonywania planów w normach technicznie uzasadnionych. W „Polnej” produkcja leżała również w styczniu i lutym br., kiedy to o normach technicznych dopiero myślano. Średni współczynnik wykonania norm wynosi 88 proc. Na tych stanowiskach, gdzie jest dobra organizacja i robotnicy chcą pracować, normy są wykonywane i przekraczane. Mówią o tym coś nieco żarobki. Np. 80 pracowników fabryki po wprowadzeniu norm technicznie uzasadnionych zarabia

maszynom importowanym i „Lucznikowi”. Aby ją zmniejszyć, wyprodukowano prototypy maszyn z oświetleniem. Ten pomysł podobał się w „Warimexie”, ale czy znajdzie się kupcy na rynkach międzynarodowych?

Stąd też zmniejszono fabryce plan produkcji na rok 1963 z 52.000 sztuk maszyn na 45.000 sztuk. Wywołuje to uzasadnione niepokoje u starszej kadry pracowników, a u młodszych uczucie tymczasowości i niepewności.

Dyrekcja zaczyna myśleć o przedstawieniu fabryki na ewentualną produkcję maszyn kuźnierskich, automatów lub

sięga absencja, trudno się uporać z „wąskimi gardłami”. „Polnej” do przewyższenia trudności potrzebna jest dojrzała, przemysłowa działalność aktywnego potrzebującego i bojącego robotnika. Jednocześnie ten kolektyw musi patrzeć na zakład perspektywnie. A tymczasem jest inaczej — wszystkie siły mobilizuje się tu tylko do zadań doraźnych, gdy zbliża się koniec miesiąca i trzeba się wykazać wykonaniem planu. Głębszego spojrzenia na jutro zakładu nie ma.

Kierownictwo fabryki zdaje się zapominać, że praca polityczna stanowi środek mobilizacji załogi do wykonania zadań, a nie jest pracą samą dla siebie. Nie można absolutnie oddzielać jej od produkcji. Nie dość jasno zrozumienie tego zagadnienia stanowi jedną z głównych słabości „Polnej”.

Gdy źle pracuje „sztab” muszą narastać ujemne zjawiska: brak poczucia odpowiedzialności wśród średniego dozoru technicznego, atmosfery apatii i niewiary w możliwość poprawy sytuacji wśród robotników. Dobrze charakteryzuje to takie stanowisko głoszone nawet przez wielu aktywistów: „Nie warto strzepić języka, nic to nie pomoże”. I ludzie na zebraniach nabierają przysłowiowej wody w usta, choć za bramami zakładu mają wiele do powiedzenia. Ma to swoje uzasadnienie. Dyrekcja nie wyciąga z krytyki słyszanych uwag, lecz szuka kontrargumentów do jej odparcia. Czy by brak wiary w mądrość i doświadczenie ludzi? Czy też poczucie własnej nieomyślności?

Gospodarka i praca polityczna w „Polnej” wymagają gruntownych zmian. Nad tym jak osiągnąć ten cel obradowała ostatnio przy udziale kierownictwa i aktywistów egzekutywa Komitetu Powiatowego PZPR w Przemyslu. Głęboka i wszechstronna dyskusja ukazała źródła błędów i wskazała drogi naprawy. Podjęte wnioski zmierzają do uzdrowienia dotychczasowego stanu rzeczy — zmiany stylu pracy partyjnej, lepszej organizacji produkcji, właściwej polityki kadrowej.

Od tego jak aktyw „Polnej” wprowadzi w życie załączenia egzekutywy zależy gdzie przyszłość zakładu.

K. SKOWRONEK
I ZB. ZIEMBOLEWSKI

Trudne dni „Westy”

od 2.500 do 3.000 zł, 26 pracowników — od 3.000 do 3.500 złotych, 4 pracowników — ponad 3.500 złotych. Ponadto za wykonanie normy technicznie uzasadnionej, za zgodą Zjednoczenia, płaci się premie.

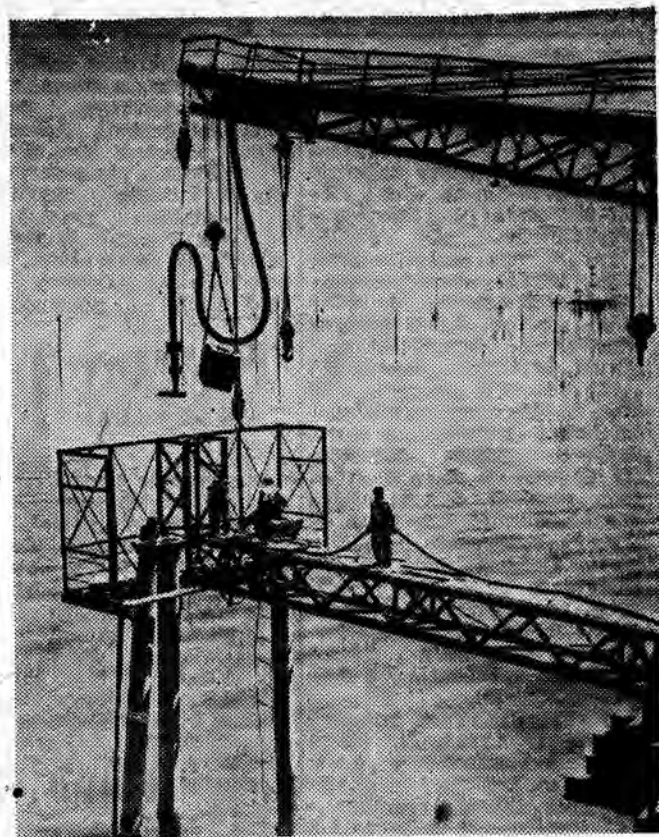
Wśród załogi jest wielu takich, którzy decydują się na wzmoczenie wysiłku, byle tylko podnieść swoje zarobki. Nie zawsze jest to jednak w praktyce dla nich możliwe. Fabryka ma swoje „wąskie gardła”. Np. nie nadają jeden z podstawowych działów — szlifiernia. Od niej to się zaczyna, ale nie tylko jej dotyczy.

Aby nadrobić zaległości produkcyjne i wykonać plan roczny „Polna” musi we wrześniu, październiku, listopadzie i grudniu produkować miesięcznie po 4.500 sztuk maszyn, co jest możliwe do wykonania. W podobnie trudnym listopadzie ubiegłego roku wyprodukowano 4.100 sztuk maszyn, w grudniu 5.000 sztuk.

Oprócz kłopotów produkcyjnych przed fabryką występują trudności finansowe. Produkcja rośnie, a zbyty od kilku miesięcy się kurczy. Lepszych widoków pod tym względem na przyszłość nie widać, a to z uwagi na duże nasycenie rynku maszynami i znikome możliwości eksportowe „Westy”. Tym razem nie chodzi już o jakość produkcji. Ta jest na ogół dobra. „Westa” jest jednak maszyną prosto szyciącą, ustępuje więc pod wieloma względami

narzędzi tnących. Z tymi planami nie wychodzi się jednak jakoś szerzej do załogi, aby we właściwym świetle przedstawić przyszłość zakładu, a tym samym przełamać pesymizm spowodowany trudnościami dnia dzisiejszego.

Sytuacja, która wytworzyła się w „Polnej” nie wynika wyłącznie z niewłaściwych posunięć administracji. Ma ona swoje szersze tło, na które m. in. składają się niedomogi pracy polityczno-wychowawczej. Od przeszło pół roku nie odbyło się tu ani jedno ogólne zebranie całej podstawowej organizacji partyjnej. Na posiedzenia Komitetu Zakładowego przychodzi połowa jego członków. Bardzo powoli postępuje rozbudowa szeregów partyjnych (w br. przyjęto tylko 8 kandydatów). Widocznie zapomniano o tym, że nie można dobrze kierować socjalistycznym zakładem bez odpowiednio postawionej pracy partyjnej. Posiedzenia Komitetu Zakładowego PZPR, Rady Robotniczej, Rady Zakładowej pod względem tematyki omawianych spraw dublują się. KZ zastępuje w pracy Radę Robotniczą. Wiele się politykuje, lecz postanowienia „Góry” i podjęte decyzje giną pro domo, nie zawsze we właściwej formie docierają tam, gdzie bezpośrednio rozstrzygają się losy planów produkcyjnych — do stanowisk pracy. Stąd od wielu miesięcy nie udaje się zlikwidować „szturmowszczyzny”, nieprawdopodobnych rozmiarów



W rejonie Wyspy Płaszczystej na Morzu Kaspijskim buduje się żelazobetonowy pomost do wydobywania ropy naftowej spod dna morskiego. Pomost ten będzie miał ponad pół kilometra długości i wznosić się ma na 10 m nad poziomem wody.

Zbliża się jesienny „szczyt”

Godziny cenne jak złoto

Więcej wysiłku niż w ubiegłych latach będą musieli włożyć rzeszowscy kolejarze, aby w czasie wzmogionych jesienianych przewozów towarowych wykonać plan i należycie wywiązać się z nałożonych obowiązków.

Pierwsze sygnały w przededniu jesiennej kampanii są raczej niepomyślne. W odróżnieniu od lat ubiegłych planowe zadania rzeszowskiego Oddziału Przewozów w pierwszej połowie br. nie zostały wykonane. Wprawdzie w procentach niedobór przewiezionych masy towarowej jest niewielki i wynosi zaledwie 1,1 proc., jednak równa się to 74.842 tonom różnych towarów. Złożyło się na to wiele przyczyn. Nadeszły dodatkowo, nieplanowane początkowo towary z importu. Plan przewozów poza rejonem granicznym przekroczone o 171.011 ton. Niesprzyjająca aura, okresowe zamknięcia torów szlakowych i stacyjnych z powodu prac elektryfikacyjnych pokrzyżowały zamierzenia kolejarzy. Niezdyscyplinowani klienci PKP dopełnili reszty.

Olbrymie spiętrzenie przewozów masy towarowej nastąpi w październiku. Trzeba będzie nadrobić zaległości z dwóch poprzednich kwartałów. Szczególnie w resorcie budownictwa odczuwa się wielki niedobór materiałów budowlanych, które będą dostarczone właśnie w najtrudniejszym dla kolei okresie. Poza tym liczba zgłoszonych zamówień klientów PKP wskazuje na to, że w drugim półroczu znacznie wzrośnie wielkość masy towarowej.

Z inicjatywy Międzynarodowej Sekcji Fotografii Prasowej MOD zorganizowano w Budapeszcie wielką wystawę zdjęć fotoreporterskich — „Interpresfototo 1962”.

Spośród 2.400 zdjęć nadesłanych z 34 krajów na wystawie eksponowano 436 zdjęć.

Polskę reprezentowało 39 zdjęć 21 fotoreporterów. Po węgierskiej i radzieckiej była to trzecia co do wielkości ekspozycja krajowa.

Międzynarodowe jury pod przewodnictwem Alberta Piecy (Francja) przyznało wiele nagród i wyróżnień. Srebrny medal otrzymała Denuta Rago z Warszawy za reportaż wykonany w Nowym Jorku pt. „Bovary Street”.

Zdjęcie fińskiego fotoreportera H. Heinonnena pt. „Złamana tyczka” nagrodzone złotym medalem.

CAF

Trudniejsze i większe niż w ubiegłych latach zadania wymagają wszechstronnej i wnikliwej analizy, wykorzystania rezerw, ulepszenia dotychczasowych metod pracy rzeszowskiego Oddziału Przewozów PKP. Dużo również zależy od postawy klientów.

Na tę ostatnią sprawę zwrócić uwagę w czasie narady, którą zorganizowano w gmachu KW PZPR. Pod koniec ub. miesiąca spotkali się przedstawiciele Oddziału

(Ciąg dalszy na str. 4)

3 mln zł tarnobrzekiej młodzieży w 5-latce

Blisko 60 proc. grup działania ZMS w powiecie tarnobrzekim podjęło w tym roku zadania wynikające z długofalowej kampanii prowadzonej przez tę organizację pod nazwą „Sztafeta młodzież — 5 latce”. Wiele młodzieżowych zobowiązań nawiązuje do problemów postępu technicznego, np. w WSK Gorzyce zainicjowano konkurs racjonalizatorski.

Łączna wartość zobowiązań podjętych w br. przez tarnobrzekich zetemesowców sięga 3 mln zł. Zobowiązania te zmierzają do podniesienia wydajności pracy, zmniejszenia braków, racjonalnej gospodarki surowcami i materiałami pomocniczymi oraz pełnego wykorzystania tych materiałów i narzędzi. Podjęto również wartościowe czynności społeczne.

W odróżnieniu od grup działania ZMS w WSK Gorzyce, Zakładach Metalowych Nowa Dęba, KIZPS Tarnobrzeg i Parowozowni PKP Rozwadów, nie wykazują zainteresowania sztafetą zetemesowskie grupy działające w przedsiębiorstwach handlowych, instytucjach i szkołach.

(z. fl.)



Przed Zjazdem WZGS w Rzeszowie

KAMPANIA sprawozdawczo-wyborcza w gminnych spółdzielniach „Samopomoc Chłopska” dobiega końca. Obecnie do VI Zjazdu Delegatów, który odbędzie się 23 września br. w sali Domu Kolejarza w Rzeszowie, przygotowuje się WZGS. Zjazd dokona oceny działalności handlu wiejskiego naszej spółdzielczości, ustosunkuje się do przedłożonych sprawozdań i projektów planu na najbliższą przyszłość.

Od ostatniego upłynęły dwa lata. W tym czasie nasza spółdzielczość zrobiła duży krok naprzód. Liczba członków GS zwiększyła się o 7.061 osób, nastąpił wzrost funduszu udziałowego o 2.636 tys. zł. Wysoka frekwencja oraz rzeczowa dyskusja na wiejskich zebraniach członków i walnych zgromadzeniach przedstawicieli GS, świadczą o aktywności samorządu i wzroście troski spółdzielców o rozwój spółdzielni.

Dzięki nakładowi inwestycyjnym w wysokości 83.879 tys. zł, uruchomiliśmy nowe sklepy, magazyny, punkty skupu oraz zakłady produkcyjne. Zadania gospodarcze w 1961 roku wykonał w 105,7 proc., a zadania finansowe w 97,4 proc. W sumie gminne spółdzielnie i ich związki wypracowały w 1961 roku 122.534 tys. zł czystego zysku.

W trosce o poprawę zaopatrzenia wsi, usprawnienie o-

brotu i skrócenie obiegu towarów zorganizowaliśmy i zmodernizowaliśmy punkty sieci detalicznej. Rozszerzyliśmy znacznie sieć sklepów ze sprzedażą preselekcijną i wprowadziliśmy bezpośrednie dostawy towaru do sklepów. Wyraźny rozwój notujemy w działalności produkcyjno-usługowej. Uruchomiliśmy i poszerzyliśmy

BILANS I PERSPEKTYWY

nowe rodzaje produkcji i usług, które przyczyniają się do podniesienia poziomu życia wsi i odciążenia ludności wiejskiej od wielu absorbujących zajęć w gospodarstwie i w domu.

Z wielkim uznaniem ludności wiejskiej spotykają się np. spółdzielnie zdrowia. Wiejskie spółdzielnie zdrowia sukcesywnie rozszerzają zasięg działania i obejmują już swoimi usługami 22 gromady o zaludnieniu 95 tys. mieszkańców.

We wszystkich spółdzielniach zorganizowano sekcje kobiet, które coraz żywiej interesują się pracami swoich placówek. Duży nacisk położono na organizację różnych kursów, których ogółem było 454, w tym 183 kroju i szycia, 202 gotowania, pieczenia i żywienia, 29 oświa-

towych oraz takich, jak: kosmetyczne, przetwórstwa mięsnego, hafciarstwa itd. Wzięło w nich ogółem udział 11.606 kobiet.

Na urządzenie świetlic wiejskich i ich wyposażenie wydano kwotę 133.000 zł. Zorganizowano w każdej spółdzielni i PZGS biblioteki fachowe oraz przeszkolono wszystkich bibliotekarzy.

Spółdzielnie udzielały także pomocy finansowej uniwersytetom powszechnym oraz uniwersytetom dla rodziców. Na te cele wydano ponad 182 tys. zł. W 72 świetlicach rozwijają prace zespoły artystyczne, teatralne, muzyczne, pieśni i tańca. Właściwe i pełne zaopatrzenie wsi w maszyny i narzędzia rolnicze, nawozy sztuczne, środki ochrony roślin, materiały inwestycyjno-budowlane, nasiona, były przedmiotem rzetelnej troski zarządów GS i WZGS.

Zadania te spółdzielczość naszego województwa realizowała przy czynnej i ściślejszej współpracy z organizacjami społecznymi, kulturalnymi i gospodarczymi, działającymi na terenie wsi, a w pierwszym rzędzie z kółkami rolniczymi. Z wstępnych kon-

cepcji perspektywicznego rozwoju województwa rzeszowskiego w latach 1961-1980 wynika, że w okresie tym nastąpią zmiany w produkcji rolnej oraz w strukturze demograficznej województwa. Zmiany te będą stawiać przed naszą spółdzielczością określone zadania, zarówno w sensie aktywnego oddziaływania na wzrost produkcji rolnej, jak również zakupu zwiększonej masy produktów rolnych i lepszego zaspokojenia wzrastających potrzeb ludności wiejskiej.

Podstawowym problemem w pracy spółdzielczości będzie w dalszym ciągu dostarczenie na wieś odpowiedniej liczby maszyn i narzędzi rolniczych, nawozów sztucznych, środków ochrony roślin, pasz treściwych, materiałów inwestycyjnych, materiału siewnego. Dlatego też w najbliższej przyszłości przewiduje się budowę specjalistycznych zakładów maszyn i narzędzi rolniczych, magazynów środków ochrony roślin i mieszalni pasz.

Naszym zadaniem będzie również wyjaśnianie rolnikom zasad stosowania nowych urządzeń technicznych wprowadzonych na rynek, a także właściwego stosowania nawozów sztucznych i środków ochrony roślin.

Wysiłki aparatu skupu będą zmierzać do rozbudowy i prawidłowej lokalizacji punktów, związanych z oddziaływaniem na produkcję rolną. Przewiduje się znaczne zwiększenie liczby czyszczalni zbóż, placówek usługowych, sortowania ziemniaków, ekip rozsiewu wapna, warsztatów ślusarsko-kowalskich, punktów naprawy maszyn, warsztatów szklarskich itp.

Trudne i odpowiedzialne zadania, które nasza spółdzielczość ma do spełnienia, będą realizowane jedynie w warunkach czynnego udziału chłopów w pracach spółdzielni, przy zachowaniu zasad pełnej praworządności i samorządności. Równoległe więc z wykonaniem zadań gospodarczych, będziemy się starać o dalszy wzrost liczby członków i aktywizację organów samorządu w spółdzielniach.

Przedstawiliśmy tylko fragmentarycznie bilans i perspektywy spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu naszego województwa. Z pewnością delegaci na zjeździe powiedzą o naszych brakach, wysuną nowe postulaty, wnioski i propozycje, które ujęte w formie uchwał i zrealizowane przez Zarząd WZGS, PZGS i gminne spółdzielnie, służąc będą całej wsi w podniesieniu produkcji, a tym samym zwiększeniu dochodów chłopskich gospodarstw.

L. DRONKA
Prezes Zarządu WZGS
w Rzeszowie



Na zdjęciu: W kolebce na linie ofiara wypadku zjeżdża w dół. CAF - fot. Olszewski

Godziny cenne jak złoto

(Ciąg dalszy ze str. 3)

DOKP, Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa PKS z dyrektorami ekonomicznymi przedsiębiorstw i zakładów pracy. Wyliczone ilości bezpowrotnie straconych godzin i dni, krytykowane bałagan i marnotrawstwo środków transportowych. Klienci PKP i PKS przyrzekli poprawę.

Obiecanki, cacanki. W pierwszej połowie września wielu użytkowników PKP nie wywiązało się z zawartych umów. Stacja w Przemyslu. Przedsiębiorstwa i zakłady pracy powinny załadować 148 wagonów (2.344 tony). Połowa łoboru bezskutecznie oczekiwała na swoich klientów. Rzeszowskie Zakłady PZZ w Przemyslu, PZGS, Zakłady Prefabrykatów Żelbetowych w Przemyslu, „Pomona” i inne utrudniały sprawny bieg pociągów. Odnotujemy, że Zespół Składnic Lasów Państwowych w Przemyslu zamówił 17 wagonów i nie załadował ani kawałka drewna.

Nie pośpieszyli się Zakłady Drzewne Przemysłu Węglowego w Jarosławiu, Rzeszowskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego, Cukrownia w Przeworsku, „Alima” i wiele innych. Solidnych klientów można wyliczyć na palcach. Inni u-

trudniają wykonanie planu przewozów i... placą wysokie kary konwencjonalne po to, aby znowu przetrzymać wagony i placić. Do takich, którzy się „nie boją” kar należą Kopalnie i Zakłady Przetwórcze Siarki w Tarnobrzegu, które ostatnio przetrzymały 20 wagonów przez 288 godzin.

Wokół wykorzystania olbrzymich rezerw transportowych w niedziele i święta panuje zgodna i prawie niczym nie zmącona cisza. 70 proc. taboru PKP odpoczywa. Odpowiedzią na uchwały Rządu w tej sprawie są mało przekonywujące wyjaśnienia: fundusz plac, brak ludzi do wyładunku i załadunku etc.

Wykorzystanie taboru w niedziele i święta leży przede wszystkim w interesie odbiorców. Wszystkie wymienione przez nas przedsiębiorstwa i zakłady pracy „ogłuchły” i nie docierają do nich prośby i apele PKP. Zapewne więcej korzyści przyniesie może lepsza organizacja, szukanie rezerw itd. niż dezorganizowanie pracy kolei i płacenie kar umownych. O lepszych organizacyjnych i technicznych rozwiązaniach nie powinny zapominać dyrekcje, organizacje partyjne i rady zakładowe przedsiębiorstw i zakładów pracy. W październiku bowiem każda godzina będzie na wagę złota.

(wb)

UWAGI DO ROZKŁADU JAZDY PKP

Województwo rzeszowskie szybko zmienia swe oblicze. Powstają duże ośrodki przemysłowe i coraz bardziej rozwija się życie gospodarcze.

Tylko niewiele się zmieniło pod względem komunikacyjnym. Choćby wziąć tylko Zagłębie Siarkowe i Kombinat Tarnobrzelski wymagają one wzmoczonego ruchu komunikacyjnego, a tymczasem rozkłady jazdy PKP, jakie były od lat pozostają prawie niezmienne.

Na przykład Tarnobrzeg - Mielec wymagają stałego i wygodnego połączenia z Rzeszowem i Krakowem. Tymczasem pociąg Rozwadow - Dębica i z powrotem są tak ułożone, że godzinami pasażer musi czekać w Dębicy na połączenie. Wiele pociągów osobowych i pociągów z Krakowa i Rzeszowa przybywa do Dębicy po odejściu pociągów z Dębicy do Rozwadowa.

Proponuje, by PKP przy układaniu nowego rozkładu jazdy wzięły pod uwagę zachodzące przemiany i przynajmniej ogłosiły przystosować pociągi kursujące na linii Dębica - Rozwadow do przyjazdu innych pociągów. Niezależnie od tego przydałoby się wprowadzić 2 pary bezpośrednich pociągów z Rzeszowa i Krakowa do Sandomierza lub Rozwadowa.

P. M.
Mielec



PIORUNOCHRONY ZDAŁY EGZAMIN

W miejscowości Ropa (pow. Gorlice) w 1958 r. Państwowy Zakład Ubezpieczeń u wielu gospodarzy założył instalacje piorunochronowe nowego typu opracowanego przez prof. Szpora z Politechniki Gdańskiej. Początkowo rolnicy nie mieli większego zaufania do tego typu instalacji. Jednak z chwilą założenia piorunochronów, na efekty nie trzeba było długo czekać. Przed założeniem piorunochronów w Ropie, rocznie powstawało przeciętnie 3 do 5 pożarów od piorunów, obecnie zaś po założeniu instalacji nie zanotowano ani jednego.

Po okresie czterech lat Woj. Oddział Państw. Zakładu Ubezpieczeń w Rzeszowie przeprowadził kontrolę stanu technicznego instalacji, stwierdzając, że w dalszym ciągu w zupełności zdaje ona egzamin. Zresztą zależy to w dużej mierze od samych rolników, którzy przeświadczeni o sprawność posiadanych piorunochronów konserwują je i zachowują w dobrym stanie technicznym.

W okresie od 1958 r. do obecnej chwili, w gromadzie Ropa powstało wiele nowych budynków i słusze byłoby zabezpieczyć je również

przed wyładowaniami atmosferycznymi.

Leon Młgacz
sekretnarz Prez. GRN
„SZEWC BEZ BUTÓW CHODZI”

Przystawie „szewc bez butów chodzi”, jeszcze raz znajduje swoje potwierdzenie.

W początkach lipca br. w baraku nr 4 należącym do elektrowni w Stalowej Woli - wybuchł pożar na skutek niedostatecznego zabezpieczenia tablicy rozdzielczej. Szczęśliwie oberżło się bez szkód, cały incydent skończył się „na strachu”. Pożar wybuchł dlatego, że tablica rozdzielcza, na której umieszczono bezpieczniki jest przymocowana do drewnianej ściany bez żadnej izolacji. Aby więc zabezpieczyć się przed ewentualną groźbą pożaru, elektrownia po prostu odczekała barak od sieci. Wskutek tego mieszkający tutaj pracownicy elektrowni zostali bez światła elektrycznego.

Mieszkańcy baraku już kilkakrotnie interweniowali w dyrekcji, w sprawie sporządzenia nowej tablicy rozdzielczej z odpowiednim zabezpieczeniem, ale to nie odnosi żadnego skutku. Pałą więc w drewnianym baraku świecami, co stwarza jeszcze groźniejsze niebezpieczeństwo pożaru i nie pozwala ludziom korzystać z energii elektrycznej, do której wytwarzania przyczyniają się własna pra-

Mieszkańcy baraku nr 4

M. Svandrlík
BILL I ALTÓWKA

Potem przyszła kolej na mnie. — Mam nadzieję, że jako syn zawodowej muzyki — będzie pan robił szybkie postępy — powiedział pan Houzvic. — Mimo to zwracam panu uwagę, że jestem człowiekiem nerwowym i popędliwym. Jeżeli uczeń gra fałszywie z trudem się opanowuje. W takim wypadku mówię do wszystkich uczniów per ty i używam nieparlamentarnych wyrazów. Niech się pan nie czuje obrażony, jeśli nazwę pana ciołkiem lub uderzę smyczkiem po palcach. Ucznia Tupejda, który obecnie gra w Filharmonii wyrzuciłem kilka razy za drzwi, dwa razy wyniosłem za kołnier az na Staromiejski Rynek — no i niech pan tylko spojrzy do czego doszedł! Albo Ryszaneł. Kiedy po raz trzeci zagrał „as” zamiast „a” oblałem go gorącą herbatą i rzuciłem w niego maszynką do mięsa. I pomogło! Dziś Ryszaneł gra w Teatrze Narodowym.

Pan Houzvic mówił jeszcze dalej w tym sensie, że im więcej przedmiotów w któregoś ucznia rzucił, tym głębiej wnikał ude...ony w tajniki poważnej muzyki. Zrozumiałem, że jeśli chcę zrobić szybką karierę, muszę otrzymać cios fotelem, aparatem radiowym i akwariem.

smyczek, a nie imadło! A teraz ładnie, delikatnie po strunie „a”.

Zanim udało mi się utrzymać smyczek na jednej strunie, byłem z mordowany jak po zrzuceniu trzydziestu cetnarów węgla. A pan Houzvic ciągle był niezadowolony. — Tato obraca się w grobie — kiedy słyszy, jakiego spódnizł niedojde! Powiedziałem po strunie „a”, więc nie jedź mi po „d”, jolopie!

W tym momencie zacząłem czuć szacunek dla pana Rampalika. Ile bledak musiał wycierpieć zanim doścignął do symfonii Gis-moll.

3.

Wytoczyłem się na korytarz, gdzie czekała mnie Alenka. — Słyszałem jak tatuś na pana krzyczał — powiedział — ale niech pan sobie z tego nic nie robi, to poczciwiec i każdemu życzy jak najlepiej. Jest tylko odrobinę nerwowy. I to jeszcze nie zawsze — tylko wtedy, gdy uczy na altówce.

— Nie wiem czy się przyzwyczaję — westchnąłem. — Przyzwyczajony jestem do delikatniejszego traktowania!

— Przywyczał się pan — zaczęła mnie pocieszać. — Raz u tatuś uczył się jeden Włoch, nazywał się Cezare Fabri. Był z jakiejś bardzo dobrej rodziny i kiedy tatuś powiedział mu po raz pierwszy „ty słoniu”, rozplakał się i powiedział, że nie będzie się uczył. Ale potem tak się przyzwyczał, że mówił: „Dzisiaj poszło mi doskonale, pan profesor raz tylko powiedział mi błaznie i dwa razy rzucił we mnie polanem. Dziś gra podobno w La Scali w Mediolanie.

— A co pani? — spytałem ciekawie. — Pani tatuś nie uczy?

— Już nie — odparła. Ja mam bardzo niezgrabne palce — niech pan patrzy, takie krótkie i grube jak kiełbaski! A tatuś jako pedagog nie uznaje względów. Nigdy mnie nie bił, ale kiedy grałam na altówce, tłukł mnie czym popadło. Poza tym używał takich słów, że zaczęłam robić się zepsuta.

— Tego się właśnie boję — powiedziałem. — Ja jestem na zepsucie podatny.

— Pan nie musi! — powiedziała z przekonaniem. — Pan jest mężczyzną, a mnie podoba się pańska siła wola. Zaczyna pan naukę w późnym wieku, ale wierzę, że się panu uda!

— Pani mi wierzy?

— Oczywiście. Początkowo myślałam, że pański stosunek do muzyki nie jest zbyt gorący, ale wczoraj przekonaliśmy się pan, że tak nie jest. Spóść, w jaki pan wyczuł wady i zalety Rampalika zrobił na mnie duże wrażenie.

(edn)

W Rzeszowie, Stalowej Woli i Bieszczadach

Krajowa narada redaktorów prasy zakładowej

W dniu dzisiejszym (21 bm.) w rzeszowskiej WSK (redakcja „Wiadomości Fabrycznych”) rozpoczyna się obrady redaktorów prasy zakładowej z całego kraju.

Tematem trzydniowej narady będą problemy związane z działalnością gazet zakładowych i ich współpraca z organizacjami społecznymi. Ponadto dziennikarze z redakcji pism zakładowych zwiedzą niektóre wydziały WSK oraz będą gośćmi drugiej w naszym województwie gazety zakładowej „Socjalistycznego Tempa” — organu KZ PZPR Huty Stalowa Wola.

Na zakończenie uczestnicy narady zwiedzą m. innymi w Bieszczadach: Myczkowce, Solinę i Jablonkę.

(zk)



PARYSKA MODA JESIENNA

Popołudniowy kostium z czerwonego tweedu. Długi rękaw ma dwurzędowe zapięcie. Całość dopełnia futrzany kombinezon, duża muszka i czapeczka.

CAF

Hokus - pokus

MIEDZYNARODOWE WIZYTÓWKI

1. Viscardo Lorden
W imieniu i nazwisku kryje się nazwisko kompozytora i tytuł jego słynnej opery.
2. T. Dymoska
Jaki jest zawód tej kobiety?

3. A. Włok
4. A. Toge — mer
5. Kastor Rwetes
Czym się trudnią ci panowie?

Odpowiedź: 1. Verdi — „Don Carlos”, 2. modystka, 3. kowal, 4. geometra, 5. sekretarz.
Za nadesłane wizytówki ob. Z. Kiwała, Rzeszów plac Garncarski 6 otrzymuje książkę Cz. Kuriata pt. „Dziewcy na pod kwiatami”.

Po miesiącu poszukiwań...

W dniu 15 sierpnia zaginął bez wieści mieszkaniec Cieszcina Wielkiego w powiecie jarosławskim, ob. Józef Aleksander, urodzony w 1935 roku. Poszukiwania prowadzone przez rodzinę i Milicję Obywatelską nie przyniosły wyników. Los Aleksandra pozostałby do dziś niewyjaśniony, gdyby nie przypadek. Jeden z miłośników grzybów, szukając maślaków w młodym zagajniku, w lesie koło Woli Roźwienickiej spostrzegł na drzewie wisielca.

Prawdopodobnie J. Aleksander popełnił samobójstwo. Podłożem były zaburzenia psychiczne. Dochodzenia trwa ja.

Na półkach księgarskich

K. Ulatowski: ARCHITEKTURA STAROŻYTNEJ GRECJI. PWN.

Praca analityczna z dziedziny form architektonicznych na tle poszczególnych faz historycznego rozwoju architektury (od okresu minojskiego do zabytków hellenizmu).

A. Korzycki: SL — „Wola Ludu”. LSW.

Okoliczności powstania, roli w ruchu ludowym i odzyskaniu niepodległości rewolucyjnej grupy SL.

E. Mireaux: ŻYCIE CODZIENNE W GRECJI W EPOCE HOMERYCKIEJ. PIW.
Ciekawa książka omawiająca materialną kulturę Grecji w IX—VI w. p.n.e.

L. Theorens: ZŁOCISTY CIEN. „Czytelnik”.
Powieść o życiu Moliera i jego teatrze.

T. Mann: JAK POWSTAŁ DOKTOR FAUSTUS. Wyd. 2.
Wznowienie interesującego eseju, niezbędnego przy lekture powieści „Doktor Faustus”.

A. Banach: O Wdzięczności przedmiotów. Wyd. Literackie

ładnie wydana książeczka z zakresu estetyki sztuki stosowanej, socjologii sztuki, wielotematowa. M. in. porusza zagadnienie kolekcyjności i pamiętkarstwa.

K. Okoński: Z KARABINEM NA BAKIER. „Ślask”.
Wspomnienia z okresu I Wojny Światowej. Szeroki komentarz autora, aktywnego działacza niemieckiej Socjaldemokracji.

Pieczarki w podziemiach Krasicyzna

Prezydium PRN w Przemyślu przekazało Przemyskim Zakładom Spożywym Przemysłu Terenowego do zagospodarowania nie wykorzystywany od lat obiekt po starym browarze w Krasicyznie.

W sierpniu, w piwnicach „browaru”, po odpowiednim oczyściwie ich przystosowaniu, zasiano grzybnie pieczarek. Pod tą bardzo atrakcyjną uprawę przeznaczono około 2.000 metrów kwadratowych powierzchni. W dniu 25 września nastąpi pierwszy zbiór.

Uprawę pieczarek prowadzić się będzie przez cały rok, w dwóch półrocznych cyklach produkcyjnych. Według przewidywań, zbiór z 1 m kw. winien wynieść około 12 kg. Te założenia produkcyjne są bardzo skromne. Trzeba bowiem wiedzieć, że w krajach o dobrze rozwiniętej hodowli z 1 m kwadratowego uzyskuje się około 30 kg grzybów.

W przyszłym roku PZSPT planują uruchomić w Krasicyznie zakład przetwórstwa owocowego i warzywnego. Na adaptację obiektu posiadają 300.000 złotych.

Poczynania Przemyskich Zakładów Spożywych wpłyną dodatnio na aktywizację gospodarczą Krasicyz-

Magistrów inżynierów i inżynierów

na stanowiskach inspektorów gospodarki ciepłej i elektro-energetycznej w zakładach przemysłowych

zatrudni natychmiast

**Okręgowy Inspektorat Gospodarki Paliwowo-Energetycznej w Radomiu
Miejsce pracy w Rzeszowie**

Zgłoszenia należy kierować do Dyrekcji Okręgowego Inspektoratu Gospodarki Paliwowo-Energetycznej w Radomiu, ul. Zeromskiego 75.
Warunki pracy do omówienia osobiście w Dyrekcji Inspektoratu w Radomiu. K-2087/3

Uwaga absolwentki liceów i techników!

Przy Studium Nauczycielskim w Przemyślu (ul. Basztowa 13, tel. 623) organizuje się

Roczny Kurs Pedagogiczny dla kandydatek na wychowawczynie przedszkoli

O przyjęcie mogą ubiegać się kandydatki posiadające świadectwo dojrzałości liceum ogólnokształcącego lub technikum zawodowego.

Podania można wnosić do Dyrekcji Studium Nauczycielskiego w Przemyślu, do dnia 29 września 1962 r. Kurs rozpocznie się dnia 1 października 1962 r.

Uczestniczki otrzymają bezpłatne pomieszczenie w internacie oraz mogą ubiegać się o stypendium.

K-2108/2

DYREKCJA

Do rolników powiatu Ropczyce

Bank Rolny Oddział Wojewódzki w Rzeszowie podaje do wiadomości P.T. Klientom zamieszkałym na terenie powiatu ropczyckiego, że od dnia 1 października br. uruchomiona zostaje placówka Banku Rolnego w Ropczycach, umiejscowiona w Wydziale Rolnictwa-Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Ropczycach. Godziny urzędowania od 8 do 15 raz w tygodniu w każdy poniedziałek. W wypadku, gdy poniedziałek będzie dniem wolnym od pracy, placówka czynna będzie w dniu następnym.

Wyplaty pieniężne będą dokonywane przez Bank Spółdzielczy w Ropczycach.

Wszelkich dodatkowych informacji zainteresowanym — udzieli Bank Rolny Oddział Wojewódzki w Rzeszowie. K-2107/2



UWAGA ROLNICY!

„SAMOPOMOC CHŁOPSKA”

Przedsiębiorstwo Obrotu Zwierzętami Hodowlanymi w Rzeszowie

podaje do wiadomości, że **kupuje konie**

o zmniejszonej użyteczności, w bardzo dobrej kondycji wagi od 400 kg wzwyż, w następujących dniach:

- 24 września 1962 r. godz. 10 w Radymnie pow. Jarosław
- 25 września 1962 r. godz. 10 w Strzyżowie
- 25 września 1962 r. godz. 9,30 w Jarosławiu
- 25 września 1962 r. godz. 9 w Jasle
- 26 września 1962 r. godz. 9 w Mielcu
- 26 września 1962 r. godz. 9 w Brzozowie
- 27 września 1962 r. godz. 9 w Świelcy pow. Rzeszów
- 27 września 1962 r. godz. 9 w Zarszyniu pow. Sanok
- 28 września 1962 r. godz. 9 w Przeworsku.

K-2111/1

PRACOWNICY POSZUKIWANI

KIEROWNIKA Stacji Obsługi Samochodów w Rzeszowie zatrudni natychmiast SPÓŁDZIELNIA USŁUG TRANSPORTOWYCH PSS w RZESZOWIE, UL. HANASIEWICZA 13. Wymagane kwalifikacje: średnie wykształcenie techniczne lub ogólne, z praktyką. K-2088/1

PRACOWNIKA na stanowisko kierownika produkcji pomocniczej i usług, posiadającego wykształcenie techniczne lub inne średnie ze znajomością produkcji stolarki budowlanej przyjmie natychmiast SPÓŁDZIELNIA PRACY „ODBUWOWA” w JASLE, UL. HANKI SAWICKIEJ 27. Warunki pracy do uzgodnienia z Zarządem Spółdzielni. K-2105/2

2 PALACZY centralnego ogrzewania KONSERWATORA urządzeń c.o. i wod.-kan. KONSERWATORA urządzeń elektrycznych zatrudni natychmiast PRZEDSIĘBIORSTWO TRANSPORTOWE HANDLU WEWNĘTRZNEGO W RZESZOWIE UL. J. KRASICKIEGO 26. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w Dziale Kadr. K-2106/1

KIEROWCÓW z I i II kategorią prawa jazdy zatrudni natychmiast Baza Geofizyki Wiertniczej w Krośnie. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr w godz. od 7 do 15. Krosno ul. Łukasiewicza 19. K-2095/2

POMOCNIKÓW MASZYNISTÓW, z uprawnieniami PKP oraz **ROBOTNIKÓW NIETYKALIFIKOWANYCH** — zatrudni natychmiast PRZEDSIĘBIORSTWO ROBOT KOLEJOWYCH NR 9.

Zgłoszenia do pracy przyjmują:
— pomocników maszynistów — Głównie Kierownictwo Budów w Przemyślu, ul. Czarnackiego 74,
— robotników niewykwalifikowanych — Głównie Kierownictwo Budów w Rzeszowie, ul. Dojazd Staroniwa lub Kierownictwo Budów w Kolbuszowej. K-2079/4

MONTERÓW ELEKTRYKÓW, ŚLUSARZY, TYNKARZY, CIEŚLI, BETONIARZY, ROBOTNIKÓW NIETYKALIFIKOWANYCH — przyjmie do pracy P.B.M. Warszawa „W-Z” Warszawa, ul. Jagiellońska 17. Praca stała akordowa. Przyjeźdni otrzymują kwatery w hotelu robotniczym. Stołówka na miejscu. K-2038/5

MASZYNISTKĘ BIUROWĄ ze średnim wykształceniem ogólnym lub zawodowym, zatrudni natychmiast BANK INWESTYCYJNY ODDZIAŁ WOJEWÓDZKI W RZESZOWIE. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K-2104/2

**Zasadnicza Szkoła Zawodowa w Rakszawie
OGŁASZA PRZETARG
NIE OGRANICZONY**

na wymianę kotłów c.o. wraz z przeróbką instalacji, budowę kanału złączynowego od budynku głównego szkoły do budynku mieszkalnego wraz z podłączeniem go do instalacji w budynku mieszkalnym oraz systemu ogrzewczego kotłowni, zerwanie starej blachy cynkowej z sali gimnastycznej z położeniem nowej blachy ocynkowej.

Blizsze informacje odnośnie wykonawstwa oraz dokumentacja techniczno-kosztorysowa jest do wglądu w Dyrekcji Szkoły.

Przetarg odbędzie się dnia 26 września 62 r. w Dyrekcji Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Rakszawie.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. K-2112/1

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości

II Km. 1048/60

Komornik Sądu Powiatowego w Rzeszowie rewiru II Osimiak Tadeusz mający kancelarię w Rzeszowie, ul. Ludowa 18 na podstawie art. 676 i 679 K.p.c. podaje do wiadomości, że dnia 2 października 1962 r. godzina 8 w Sądzie Powiatowym w Rzeszowie sala 58 odbędzie się druga licytacja w drodze przetargu publicznego należącej w 1/2 części do dłużnika Pelca Jana z Łańcuta realności lw 479 ks. gr. gm. kat. Rzeszów obecnie Kw. 8137 obszar 2 ary 68 m² wraz ze stojącą nad 1/2 części kamienicy jednopiętrowej o kubaturze 1296 m³ o 11 izbach i jednego sklepu na parterze przy ul. Pawła Findera 13. Połowa parceli wraz ze stojącą na niej kamienicą Kw. 8137 ks. gr. kat. Rzeszów oszacowano na łączną kwotę 166.240 zł. Cena wywoławcza wynosi 110.826 zł. Rękojmia wynosi kwotę 16.624 zł. Licytację prowadzi się na rzecz Prezydium Powiatowej Rady Narodowej Wydział Finansowy w Łańcutcie. K-2110/1

OGŁOSZENIA DROBNE

PODZIĘKOWANIE

LEKARZOWI chorób dziecięcych **KRYSTYŃNIE NOWOROT - PIĘKOSIOWEJ** i całemu personelowi Oddziału Dziecięcego Szpitala Powiatowego w Dębicy za wyłączenie i serdeczną a bezinteresowną opieką nad naszym malym synkiem składają gorące podziękowanie bardzo wdzięczni **KUTRZUBOWIE** z rodziną. Pg-1889/1

LOKALE

POKÓJ z kuchnią, Nowy Sącz, zamienić na podobne Rzeszów. Oferty pisemne Biuro Ogłoszeń. G-1890/1

SPRZEDAŻ

WAPNO pasone dostarcza natychmiast — „Wapiennik”. Zgłoszenia: Kraków, Piłsarska 5, m. 8. K-2050/3

„FIAT 500 Sznika” — sprzedam. Z. Ochman, Rzeszów, Lemartowska 24 m. 5. G-1577/1

RÓŻNE

FUTER przeróbki, reperacje renowacje pań baranek — przyjmuje Pracownia Kufnierska „Lucyna”, Kraków, ul. Długa 8. K-2055/3

NAUKA

KOESPONDENCYJNE kursy kresleń technicznych budowlanych, konstrukcyjnych, maszynowych. Wpisy przyjmuje, informację udziela Ośrodek Szkolenia Zawodowego WZS — Kraków Westerplatte 11. K-1810/20

PRACA

POMOC domowa pilnie potrzebna. Wiadomość: Rzeszów, Grunwaldzka 10 (sklep). G-1889/1

ZGUBY

BURDZEL Józef zgubił legitymację szkolną wydaną przez Technikum Mechaniczne w Mielcu. Pg-1890/1

GAZDOWICZOWI Ryszardowi szerzą: dowód osobisty wydany przez KP MO Brzozów, książeczkę wojskową wydaną przez WKR Łańcut, książkę spawalniczą wydaną przez Ośrodek Szkolenia Budowlanego Ministerstwa Budownictwa Warszawa, książeczkę Zw. Zaw. Prac. Energetycznych wydaną przez RZ Zw. Zaw. — Zabrze. Pg-1891/1

ZGUBIONO tabliczkę rejestracyjną motocykla „WSK” nr RH-5034. Pg-1893/1

HENDZEL Stanisław zgubił świa dectwo 7 klasy wydane w r. 1953/54 przez Kierownictwo Szkoły Podstawowej w Soninie. Pg-1888/1

SKRUCH Stanisław zgubił dowód rejestracyjny motocykla „WFM” RF-4084, wydany przez Wydział Komunikacji w Tarnobrzegu. Pg-1887/1

BROŻYNA Józef zgubił legitymację ubezpieczeniową wydaną przez WSK Mielec. Pg-1886/1

SZKLANNY Jan zgubił przepustkę nr 812/62 wydaną przez Fabrykę „Polna”. Pg-1885/1

SMOTRYCKI Franciszek zgubił świadectwo ukończenia 7 klasy Szkoły Podstawowej w Sułczyńcu. Pg-1884/1

PARCHANOWSKI Michał zasem. w Przemyślu, Grunwaldzka 29, zgubił kartę rzemieślniczą nr P 16a/21/55 wydaną przez Prez. MRN. Pg-1883/1

PIECHOWIAK Łukasz zgubił legitymację nr 150 wydaną przez Inspektorat Oświaty w Ropczycach oraz pozwolenie nr 57/57 na prowadzenie samochodów o-sobowych i motocykli, wydane przez Wydział Komunikacji — Ropczyce. Pg-1882/1

**Państwowa Szkoła
Pielegniarstwa w Jasle
OGŁASZA
dodatkowe wpłaty
na rok szkolny 1962/63.**
K-2109/1

**GLOBULKI
„ZET”**
● skuteczne, nieszkodliwe, łatwe w stosowaniu.
● tanie — zapobiegają ciąży.
● 1 pud. 10 szt. 7 zł.
● Do nabycia w aptekach, drogeriach, kioskach „Ruchu”. K-2044/7



**Piątek
21
września 1962 r.**

APTEKI

Apteka Społeczna nr 81
pl. Wolności
Stary dyżur nocny:
Apteka Społeczna nr 4,
ul. Dąbrowskiego 54

TEATR

Państwowy Teatr im. W. Sienkiewicza
— Dobranoc Patrycja —
godz. 19

WYSTAWY

90-lecie PPR na Rzeszowszczyźnie — Muzeum Okręgowe, ul. 3 Maja — wystawa czynna od godz. 10—14

Wystawa Darwinowska Towarzystwa Wiedzy Powszechnej o powstawaniu gatunków — czynna w Domu Kultury WSK w godzinach od 11—13 i od 17—20

Kina

APOLLO (ul. 3 Maja) —
Jadą goście jadą (pol. l. 18)
godz. 11,00, 13,10, 16,00, 18,10,
20,20

GOPLANA (Staremieście) —
nieczynne

LETNIE (Al. Komunistów) —
Zbrodnia i kara (fr. l. 18)
godz. 19

MEWA (ul. Dąbrowskiego) —
nieczynne

PRZODOWNIK (ul. Piłsudskiego) —
Ukryte skarby (czes. l. 18)
godz. 17, 19

SWIT (ul. Langiewicza) —
Z soboty na niedzielę
(ang. l. 18)
godz. 18, 20

WDK (ul. Okrzei 7) —
nieczynne

UWAGA: Repertuar kin podajemy wg informacji CWF

RADIO

PROGRAM I

Program dnia: 5.40 15.05
Wiadomości: 5.00 6.00 7.00 8.00
12.05 15.00 17.00 20.00 23.00

9.30 Melodie na organach
kinowych 9.40 Dla przedszkoli
— aud. słowno-muzyczna pt.
Kto jest dzielny 10.00 Felleton
na tematy międzynarodowe
10.25 Polska muzyka symfoniczna
12.15 Reportaż Redakcji
Ekonomicznej 12.45 Swojskie
melodie 13.00 Dla kl. I
i II aud. pt. Muzyka może
opowiadać 14.30 Zespoły in-
strumentalne i wokalne 15.10
Dla młodzieży szkolnej „Stół
biedny” 17.05 W Sejmie i
o Sejmie 18.00 Red. E. Bończa
w Radłowej Encyklopedii
Aktualności 18.30 Śpiewa
„Śląsk” 18.55 Pięć minut o
wychowaniu 19.00 Z melodii
i piosenek przez świat 21.00
Notatnik kulturalny 22.40
Muzyka taneczna.

ROZGŁOŚNIA RZESZOWSKA PR

12.45 Audycja dla wsi 16.05
Gra kapela PR 16.15 Nasz mi-
krofonik 16.25 Gra kapela
16.40 Organizacja ZMS w ma-
łym miasteczku 16.50 Wlodo-
mości ziemi rzeszowskiej.

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY

20.50 Teatr TV „Wyprawa
profesora Tarantego” widowi-
sko fantastyczne.

Nad czym pracuje Oddział Wojewódzki TSM

Tematem ostatniego posiedzenia Prezydium Wojewódzkiego Oddziału Towarzystwa Świadomego Macierzyństwa, któremu przewodniczyła tow. K. Grodzicka były problemy nawiązania stałej współpracy z działającymi na terenie miasta poradniami. W posiedzeniu uczestniczył kierownik Wojewódzkiej Przychodni Medycyny Pracy dr Lesław Grzegorzczak, z którym omówiono możliwość współpracy z prowadzoną przez niego przychodnią, celem wejścia do zakładów pracy z zagadnieniem planowania rodziny. Pogadanki bezpośrednio, prelekcje nadawane przez radiowęzeł w zakładach radiofonizowanych, stanowiąc będą jeden z elementów wspólnej akcji o charakterze oświatowym.

Kolejno omawiano formy stałych kontaktów z poradnią przeciwalkoholową, przeciwigruźliczą, skórno-wenerologiczną i zdrowia psychicznego, w kierunku rozszerzenia problematyki planowania rodziny wśród podopiecznych korzystających z tychże

poradni. Analizowano ponadto pracę nowo otwartą w Rzeszowie poradnię przedmażeńską, która notuje sporą frekwencję, jednakże w rozwinięciu pełnej działalności przeszkadza jej brak własnego lokalu.

Prezydium TSM zajęło się również stanem zaopatrzenia księgarń powiatowych w wydawnictwa dotyczące regulacji urodzin. Stwierdzono, iż w wielu powiatach należałoby zwiększyć zaopatrzenie placówek „Domu Książki” w popularnonaukową literaturę z tej dziedziny.



Stare kamieniczki przy ul. 3 Maja i Kościuszki wyzbyły się nareszcie sąsiedztwa kocich łbów.

Warszawski „Michalek” z wizytą w Rzeszowie

Wczorajszym spotkaniem z uczniami klas młodszych szkoły nr 10 w Rzeszowie inaugurował swój pobyt w Rzeszowszczyźnie Teatrzyk Literacki „Michalek” z Warszawy, występujący obecnie pod patronatem Gdańskiej Agencji Imprez Artystycznych.

Miniatury „zespół”, w składzie Bożeny Szymańskiej i Bolesława Kossacza z ciekawym programem rysunkowo-muzycznym podczas 7 lat istnienia zdażył odwiedzić całą Polskę. W programie teatryku na uwagę zasługują przede wszystkim nowatorska forma interpretacji tekstów, piosenek i wierszy. Zerwanie całkowicie z tradycyjną dekoracją, a ograniczenie rekwizytów scenicznych do tablicy rysunkowej i fortepianu, pozwala najmłodszym z tym większym skupieniem obserwować ilustrowane na gorąco teksty piosenek i wierszy, uczestniczyć w poznawaniu zwierząt i egzotycznych ptaków, prezentowanych kredą na tablicy przez p. Szymańską.

Ciekawe spotkanie warszawskich aktorów z uczniami rzeszowskiej „dziesiątki” zakończył cykl piosenek, śpiewanych tym razem przez małych widzów.

W swej wędrówce po Rzeszowszczyźnie „Michalek” odwiedzi nie tylko przedszkola i szkoły podstawowe, lecz także licea pedagogiczne i studia nauczycielskie, gdzie aktorzy z przyszłymi pedagogami dyskutować będą o skuteczności prezentowanych przez siebie form wychowywania najmłodszych.

Zapisy trwają

Wojewódzki Ośrodek Szkolenia Gospodarstwa Domowego Ligi Kobiet w Rzeszowie — plac Wolności 2 (parter) zawiadamia, że nadal przyjmuje zapisy na kursy kroju i szycia I i II stopnia, gotowania i pieczenia, dziewiarstwa, obsługi i konserwacji sprzętu gospodarstwa domowego. Zapisy przyjmuje się osobiście lub telefonicznie: nr 23-37, codziennie od 8—15.

Z notatnika reportera

25 członków liczy koło ZMW w Lipiu. Prężnie pod względem organizacyjnym (z prezesa Zofią Widak), stało się rzeczywistym motorem poczynań kulturalnych wsi. Własnym nakładem koło urządziło świetlicę, wystawiło sztukę A. Lachowicza pt. „Taki wstyd” i utworzyło 10-osobowy zespół PR.

1.980.000 zł wyniesie całkowity koszt budowy piętrowego domu kultury — kombinatu w Rudnej Małej. Placówka, której oddanie do użytku nastąpi w czerwcu 1963 r., pomieści: sklep gromadzki, piekarnię, zlewnię, remizę OSP, świetlicę i salę widowiskową.

17 bm. z Rzeszowa do Szczecina wyjechała z tygodniową wizytą 50-osobowa grupa pracowników Rzeszowskich Zakładów Gastronomicznych. W skład grupy wchodzi 18-osobowy zespół estradowy i jazzowy z Romanem Albrzykowskim. W czasie tournée po ziemi szczecińskiej członkowie zespołu odbędą spotkania z pracownikami podobnych zakładów w Szczecinie, zwiędzą Stocznię Szczecińską, oraz dadzą w terenie kilka występów artystycznych.



SPOŹNIENI TURYSYCI...

FOT. ŁOKAJ

Codziennie na łamach naszej gazety zamieszczamy wiele notatek krytycznych. Sygnalizujemy w nich o wszelkich przejawach zła, bezduszności, biurokracji, a także o faktach zatrważających codziennie życie mieszkańców naszego miasta.

Jakie są rezultaty?

Trzeba przyznać, że wiele instytucji naszą krytykę traktuje należycie, wyciąga słuszne wnioski i stara się poprawić istniejący stan. Niejednokrotnie bywa i tak, że skrytykowana instytucja wysuwa dodatkowe postulaty, które na przyszłość gwarantują uniknięcie dotychczasowych niedociągnięć.

Dyrekcje niektórych przedsiębiorstw, urzędów i instytucji nie kwapią się z nadaniem odpowiedzi na krytykę. Do tego typu dłużników trzeba zaliczyć

Nasi dłużnicy

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Rzeszowie, która do tej pory „nie rządziła” odpowiedzieć na naszą notatkę jeszcze z 11 lipca br. pt. „Bezdzuszność”, czy Miejską Stacją Sanitarno-Epidemiologiczną w Rzeszo-

wie. Ta ostatnia regularnie zabiera z redakcji różnego rodzaju „ekspozyty” (np. zanieczyszczone pieczywo i wędliny) i na tym w zasadzie kończy się nasz kontakt. Nie

zdarzyło się dotąd, by przedstawiciele tej instytucji odpowiedzieli np. co się stało z chlebem, w którym jeden z naszych czytelników „odkrył” gwóźdź. To samo można powiedzieć o MPRE,



WIĘCEJ ŚWIATŁA

Mieszkańcy ul. Lenina od dłuższego już czasu zmuszeni są udawać się na nocny spoczynek wraz z nastaniem zmroku. Taki rozkład „domowych zajęć” dyktuje im słabe wieczorne światło, które ledwie rozprasza panujące w domu ciemności. Przy ledwie żarzącej się żarówce nie można ani czytać, ani też wykonywać innych czynności. Cóż zatem robić? To niezwykle przeciążenie elektrycznej linii najbardziej chyba odczuwa szkoła w dzielnicy Pobitno, gdzie do późnego wieczora odbywają się normalne lekcje. Jak prowadzić je w tych egipskich ciemnościach — oto pytanie, z którym mieszkańcy tej dzielnicy zwracają się do Zakładów Energetycznych, prosząc równocześnie o pomoc w uzyskaniu normalnego oświetlenia.

SZCZYPTA SOLI

Redaktorze, operatywność naszego handlu ciągle pozostawia wiele zastrzeżeń. Ot choćby ostatnio... nabycie soli urosło do nie byle jakiego problemu. Wczoraj np., aby dostać przysłowiową szczyptę soli odwiedziłem aż 8 sklepów spożywczych śródmieścia. Myślicie, że kupiłem? Skądże...

Po otrzymaniu tej informacji błyskawicznie połączyliśmy się z Wydziałem Handlu Prezydium Miejskiej Rady Narodowej. I co się okazało? Sól w magazynach rzeszowskich hurtowni nie brakuje. Braki tego artykułu w sklepach wynikły z powodu transportowych trudności. Wybaczenie droży handlowcy, ale tego rodzaju tłumaczenie jest nie do przyjęcia. Konsument nie obchodzi wasze kłopoty... jest mu najzwyklej obojętne, czy sól przywiezie się do sklepu wozem, czy też przyniesie w worku na plecach. Grunt, żeby ten podstawowy artykuł był w sprzedaży.

ŚLADEM KRYTYKI

Z odpowiedzi Wydziału Gospodarki Komunalnej Prez.

MRN na naszą notatkę pt. „Jest taka ulica” dowiadujemy się, że nawierzchnię ul. Kordeckiego już w październiku czeka tzw. remont bieżący. Gruntownej przebudowy tej arterii w najbliższym czasie się nie przewiduje, gdyż w planie zabudowy miasta, a konkretnie budowy trasy Północ-Południe, zmieni się zupełnie jej położenie. Kierownictwo Wydziału zwróciło się równocześnie (w specjalnym piśmie) do Zakładu Energetycznego o uzupełnienie żarówek w lampach ulicznych ul. Kordeckiego. W imieniu mieszkańców — dziękujemy, wyrażając nadzieję, że reakcja elektryczna będzie równie szybka.

MLECZNE „KORKI”

Panie Redaktorze prosimy o rozwiązanie zagadki. Wiele osób narzeka, że mleko butelkowane, nabywane w sklepach MHD oraz dostarczane do domów za dodatkową opłatą zawiera zbyt duży procent wody.

Poznać to od razu po idealnie czystych ściankach butelki, gdy wyleje się z niej mleko. Mleko nie rozcieńczone wodą „chwytą” się bowiem wewnętrznych ścian naczynia, zasnuwając go mleczną „mgłą”. Gdy zaś takie butelkowe mleko postawisz w szklankach na kwaśne, to w drugim dniu tworzy „korek”, zajmujący od góry jedną trzecią szklanki, reszta zaś to wodna serwatka! A konsumenci płacą przecież złotówkami bynajmniej nie z k...ka.

Może PIH dopomoże rozwiązać zagadkę: kto — gdzie — jak i kiedy ma okazać do „ochrzczenia” mleka, aż w takim stopniu?

NOWINY RZESZOWSKIE

— pismo codzienne wydaje Wydawnictwo Prasowe „Nowiny Rzeszowskie” — RSW „Prasa”. Redaguje kolegium. Adres redakcji: Rzeszów, ul. Zeromskiego 5. TELEFONY: Centrala 2054, 2057, redaktor naczelny 4775, zastępca redaktora naczelnego, dział wydawniczy, administracja 4616, redakcja nocna 5017, dział filarski 4656, dział inf. 4354, sekretariat redakcji i wszystkie działy łącz centrala. Oddziały redakcji: Przemysł, ul. Waryńskiego 15, tel. 2700. Krosno, ul. Nowotki 12, tel. 499. Tarnobrzeg, ul. 1 Maja 61, 10/1, tel. 294. Biuro Reklam i Ogłoszeń: Rzeszów, ul. Grunwaldzka 42 — tel. 4652. Zamówienia i przedpłaty za prenumeratę przyjmowane są w terminie do dnia 15 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty przez urzędy pocztowe, listonoszy oraz oddziały i delegatury „Ruch”. Można również zamówić prenumeratę dokonując wpłaty na konto PKO i OM Rzeszów nr 3-5-445 PUPIK „Ruch” w Rzeszowie, ul. Asnyka 9. Cena prenumeraty miesięcznej — zł 12,50, kwartalnej — zł 37,50, półrocznej — zł 75, rocznej — zł 150. Druk: Rzeszowskie Zakłady Graficzne — Rzeszów. K-1-1275